

## Demontaż forluku w jachcie typu Venus

Postanowiłem rozebrać forluk gdyż w trakcie oględzin przed zakupem dowiedziałem się że cieknie. Zabierając się za rozbieranie forluku nie miałem pojęcia że szyba to nie pleksi tylko szyba hartowana taka jak w samochodzie o grubości 6 mm (zdj. 5). Ale może od początku. Narzędzia i materiały jakie będą nam potrzebne:

WD 40 (bądź coś podobnego)

młotek

pręt, czpień fi 5 (może być gwóźdź ale długi tak aby przeszedł wzdłuż przez oba zawiasy)

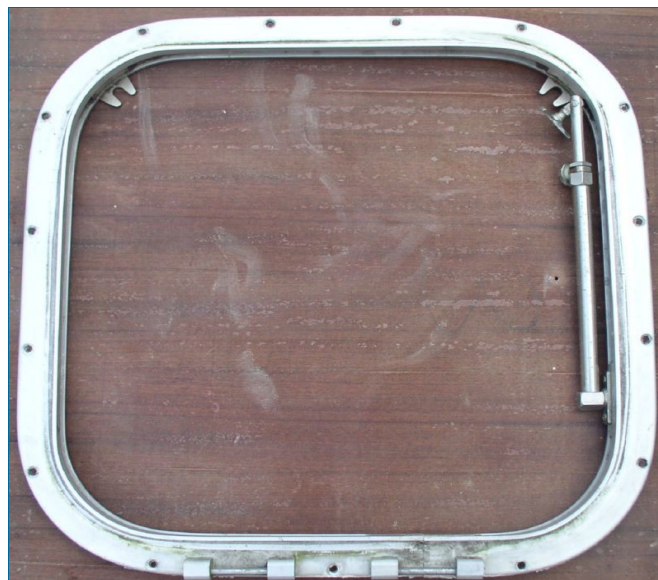
wkrętak płaski (do odkręcania śrub)

i coś do podważania (ja robiłem to dwoma masywnymi wkrętakami płaskimi)

Na wstępie zabrałem się za zdjęcie kłapy z szybą, w tym celu musimy odkręcić 2 śruby zabezpieczające czpienie zawiasów przed wysunięciem.



Po odkręceniu wspomnianych śrub przystępujemy do wybijania bolców. Musimy zaopatrzyć się w długi pręt o średnicy mniejszej niż średnica czpienia ale na tyle twardy aby się nam nie odkształcał w czasie uderzania w niego młotkiem. Czpienie zawiasów musimy wybić oba w tą samą stronę, kierunek nie jest istotny to zależy jak nam będzie wygodniej ja to robiłem z kabiny stojąc na koi dziobowej. W ten sposób miałem do wszystkiego łatwy dostęp. Ja jestem prawo ręczny więc wybijałem je z prawej strony na lewą. Prawy czpień wybijamy aż oprze się o lewy pukamy dalej aż lewy czpień się ruszy, naprowadzamy i centrujemy prawy czpień aby wszedł w gniazdo lewego. Teraz możemy przyłożyć większą siłę aby przepychać już 2 czpienie na raz. Po paru silniejszych uderzeniach jeden z czpieni powinien nam wypaść, teraz możemy wybijać kolejny czpień dalej albo cofnąć go aby zwolnić lewy zawias. Pozostaje nam jeszcze tylko odkręcić 2 śruby mocujące teleskop do podtrzymywania uchylnego skrzydła albo można to zrobić przed rozpoczęciem zabawy z zawiasami. Mamy zdemontowane skrzydło forluku więc możemy zabrać się za demontaż dolnej



ramy (ja to zrobiłem bo nie jestem pewien gdzie przedostaje się woda) wystarczy odkręcić parę śrub i podważyć od spodu aż szczeliwo na które jest osadzone odklei się.



Po zdemontowaniu możemy zabrać całość na warsztat. Mój forluk był a dokładniej śruby były bardzo mocno zapieczone więc pierwszą czynnością było użyć WD40 i odstawienie na parę minut. Po upływie jakiegoś tam czasu podjąłem się próby odkręcania zardzewiałych śrub. W pierwszej kolejności udało mi się odkręcić śruby od 3 prętów zabezpieczających szybę luku przed przypadkowym wduszeniem jej bądź zbiciem. Potem zabrałem się za odkręcanie śrub mocujących zawiasy. Zawiasy albo raczej jeden z zawiasów ma podwójne zadanie jedno to że to zawias 😊 a drugie że spina ramę w jedną całość.



WD 40 przyda się nam jeszcze do zgoła innej pracy jak odkręcanie śrub. Spryskałem całą uszczelkę wzdłuż ramy z jednej i drugiej strony. Skutkuje to tym że sklejoną uszczelka z szybą zaczyna się przesuwać co ułatwi nam jej demontaż. Rama jest przecięta niesymetrycznie i należy ją dość znacznie rozszerzyć aby szyba zdołała się wysunąć.



Jest to operacja ryzykowna zwłaszcza jeśli chcemy zachować szybę w całości. Uszczelka jest tworem silikonowym stworzoną w trakcie montażu i darmo jej szukać gdzieś w sklepie będzie trzeba ją odtworzyć w ten sam sposób co oryginał.



Najkorzystniej jest ją usunąć (wyrwać) wtedy szyba ma duży luz który zdecydowanie ułatwia jej wyciągnięcie. Są jeszcze rozmieszczone wewnątrz szczeliny w której jest osadzona szyba gumowe dystanse zapewniające szybie równomierną odległość od ramy i możliwość dostania się szczeliwa między szybę a obudowę (zdj. 8).



Nie zdołam opisać jak i gdzie należy wsunąć a gdzie podważyć aby ją wyciągnąć jedyne co mogę powiedzieć to to, że szybę należy wyciągać od strony dłuższego ramienia które znacznie łatwiej się daje odginać. Mam nadzieję że te parę słów pomoże kolegą którzy będą się bawić w rozbieranie luku. Co do operacji odwrotnej czyli montażu postaram się go opisać jeśli zdołam go poskładać 😊.